



INFORMACJA, al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, hol główny, tel.: 61 626 66 66; fax 61 626 67 44, e-mail: kancelaria@umww.pl

Piknik na 100 dni przed stuleciem Powstania Wielkopolskiego

Piknikiem Powstańczym w Poznaniu 15 września rozpoczęliśmy symboliczne odliczanie do setnej rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Wielkopolanie przyjęli zaproszenie Marszałka Marka Woźniaka – gospodarza Pikniku i organizatora głównych obchodów stulecia wielkopolskiej insurekcji. W sobotnie popołudnie park Jana Pawła II wypełnił się gośćmi - rodziny z dziećmi, seniorzy czy uczniowie mogli skorzystać z przygotowanych atrakcji.

Każdy uczestnik miał możliwość podpisania się na biało-czerwonej ścianie, która z godziny na godzinęapełniała się autografami. Do strefy skauta, studia fotograficznego, komisji poborowej, miejsca glancowania wojskowych butów czy szorowania garnków piaskiem – ustawiały się kolejki. Robienie pamiątkowych przypinek logo 100. rocznicy, tekturowych orzełków czy furażerek z papieru było lekcją historii w formie zabawy. Ułani z Polskiego Klubu Kawaleryjskiego złożyli meldunek Markowi Woźniakowi, Marszałkowi Województwa Wielkopolskiego. Potem zaprezentowali pokaz władania szablą i lancą, a po nim do późnego wieczora opiekowali się tymi, którzy zdecydowali się na przejażdżki na koniach.

Dla uczestników, którzy chcieli dowiedzieć się czegoś więcej o Powstaniu, odbywały się prelekcje w Strefie Wiedzy. Rozpoczął dr Zbigniew Kościański, reprezentujący Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego, przywołując wspomnienia o powstańcach i dowódcach frontów. Przedstawiciele Muzeum Pożarnictwa w Rakoniewicach mówili o historii służb pożarniczych, w tym o udziale służb pożarniczych w kształtowaniu myśli patriotycznej. W sytuacjach konfliktów zbrojnych, kiedy wszystkie inne służby były delegowane na front, to właśnie strażacy pełnili funkcje policyjne, porządkując życie społeczne. Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 poruszyło z kolei budzący do dziś kontrowersje temat relacji między Józefem Piłsudskim a powstańczą Wielkopolską.

Ze sceny natomiast płynęły opowieści grup rekonstrukcyjnych. O umundurowaniu powstańczych wojsk, o wyposażeniu, o tym, jak funkcjonowali powstańcy 100 lat temu, skąd pozyskuje się rekwizyty do stworzenia historycznych dioram. Od rekonstruktorów dowiedzieliśmy się, jak zmieniło się codzienne życie kobiet na początku XX wieku. Raz występowały w rozłożystych kapeluszach i salonowych bluzkach ze stójką i broszą pod szyją. Innym razem w strojach sanitariuszek, w czepkach z czerwonym krzyżem, nawiązując do swojej ważnej roli w powstaniu. Poza sceną przyjmowały zwiedzających w zaaranżowanym szpitalu polowym, opatrując rany porwanymi na kawałki prześcieradłami.

Nie zabrakło sprawdzenia wiedzy o powstaniu. Turniej wymagał nie tylko znajomości historii, ale też sprawności. Drużyny zdobywały odznaczenia Armii Wielkopolskiej, od sierżanta do majora. Najlepsza spośród pięciu grup okazała się drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 10 w Poznaniu.

Ci, którzy chcieli sprawdzić się w działaniu, rozwiązywali zagadki w escape roomie. Miłośnicy sprzętu wojskowego mogli z bliska zobaczyć samochód pancerny „Poznańczyk”, udostępniony przez Muzeum Broni Pancernej. Dzięki Muzeum Pożarnictwa w Rakoniewicach na pikniku czerwieniła się sikawka konna sprzed stu lat.

W klimat powstańczych wydarzeń wprowadzały także pieśni w wykonaniu chóru „Arion”. Smak czasów dwudziestolecia międzywojennego poczuliśmy przy piosenkach w wykonaniu Tomasza Raczkiewicza i Bartosza Kuczyka.

Po zmroku, przed sceną gromadziła się publiczność, w oczekiwaniu na koncert gwiazdy wieczoru – Kayah. Zanim pojawiła się w świetle reflektorów Marszałek Marek Woźniak podziękował uczestnikom Pikniku za obecność. Nawiązał do tego, że sobotni wieczór jest zapowiedzią wielkiego świętowania 27 grudnia – w miejscach pamięci, ale i w formie koncertu na Stadionie Miejskim w Poznaniu, także z udziałem polskich gwiazd. „Wolność liczy się w każdym wieku” – to hasło raz jeszcze wybrzmiało ze sceny. Także w

odniesieniu do samej artystki: - Czy jest lepsze wcielenie wolności i niezależności? – pytał retorycznie ze sceny Marszałek. Publiczność odpowiedziała brawami, wsłuchując się w największe przeboje gwiazdy.





























Dziękujemy za odwiedziny i zapraszamy ponownie